

DODATEK ILUSTROWANY
HASŁO ŁÓDZKIE

Nr. 7

Niedziela, dnia 16-go lutego 1930 r.

Rok IV

Gwiazdy wytwórni „Fox'a”

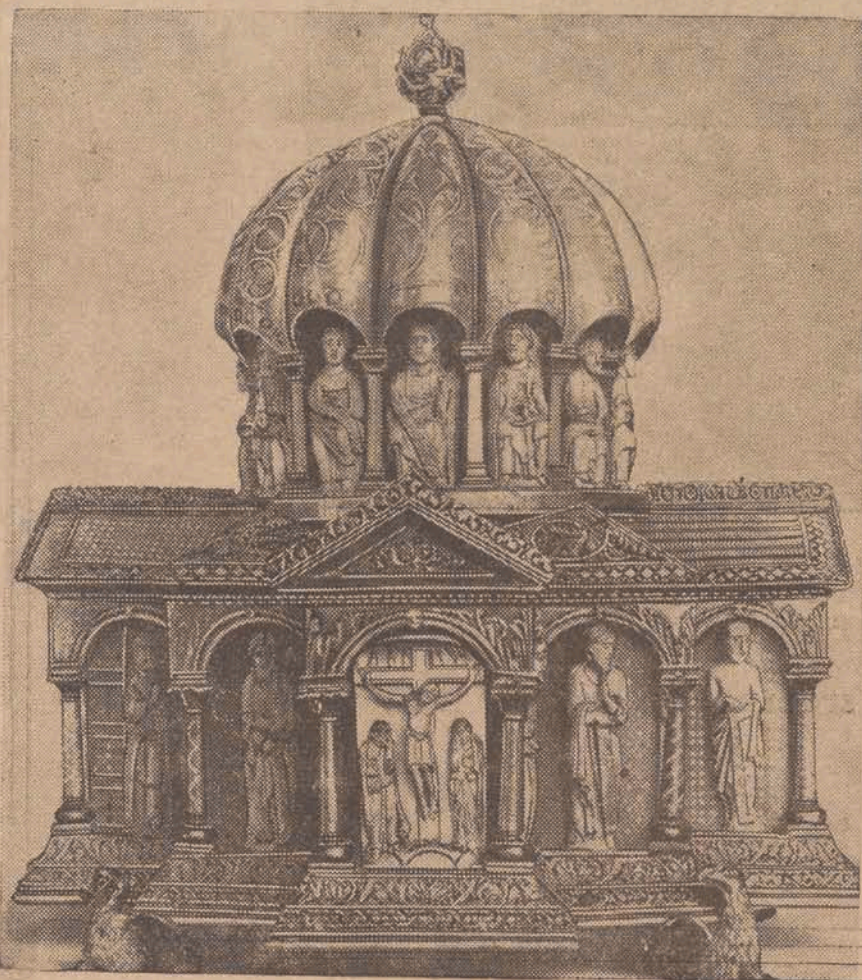


Znakomita ósemka czołowych artystów
srebrnego ekranu.

POGRZEB EMMY DESTIN.



Pogrzeb śpiewaczki wszechświatowej sławy Emmy Destin odbył się niezwykle okazale w Pradze. W kondukcje pogrzebowym niesiono transparenty z napisami ról, w których wielka śpiewaczka występowała.



Starożytny relikwiarz ze skarbca Gwelfów został zakupiony przez konsorcjum handlarzy starożytnością w Ameryce.

KONCERT W SANSSONCI.



Obraz niemieckiego malarza Adolfa von Menzels, zmarłego przed 25-ciu laty.

PREZYDENT MEKSYKU WRAZ Z RODZINĄ.



Jak doniosło „Hasło” na prezydenta Meksyku dokonano zamachu. Na ilustracji widzimy go w otoczeniu najbliższej rodziny.

Ostatnie przygody na ekranie



Egzotyczna scena tańca murzyńskiego.



Pełna napięcia scena decydującej w



Scena ratowania Tarzanka
z topieliska.



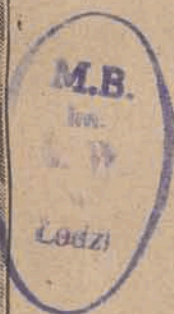
Murzyn ze szczepu kanibalów.



Frank Merrill i D

Tarzana w dżungli

w „Czarach”



...ci mały-goryla z człowiekiem.



Dorotka Rievier.



Dorotka zbierająca banany.



Tresowany słoń jako partner Tarzanka.

Ostatnie przygody Tarzana w dżungli, na ekranie w „Czarach“

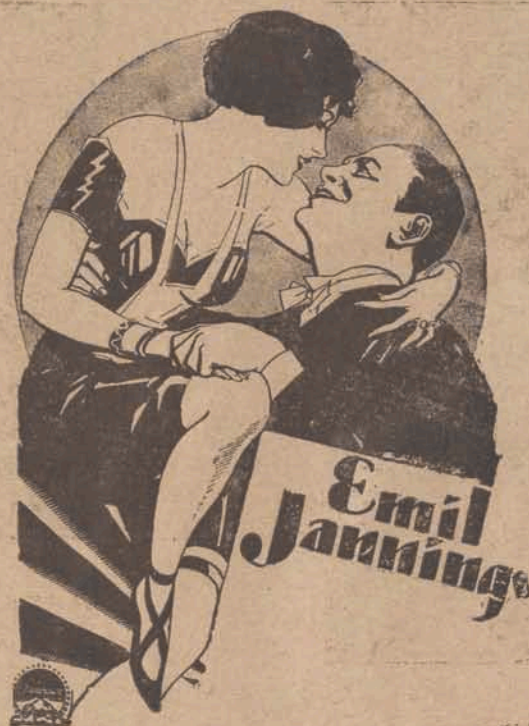
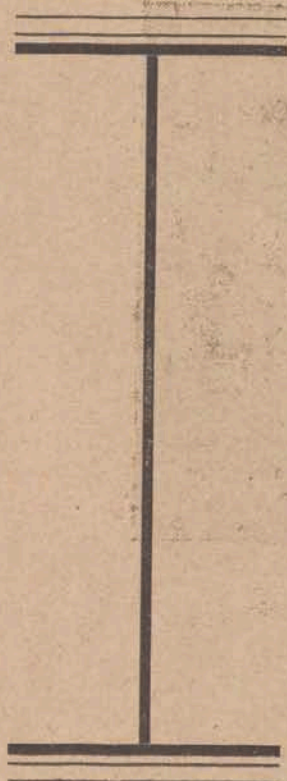


Ciemny charakter z filmu
Przygody w dżungli“.

Przyjaciół Tarzana słoń
„Tantor“.



w arcyfilmie „Za grzechy ojców“
wkrótce na ekranie „Capitolu“.



w filmie „Za grzechy ojców“ wkrótce
w „Capitolu“.

C. MILEWSKA

OSTATNI LIST

NOWELA.

Kochany! Znasz ty w naturze zmierzch? Jesteś malarzem. Obserwowałeś, nieraz tę chwilę, kiedy to słońce zaczyna się chylić i oblewać purpurą i fioletem świat, natura, wtedy jakby skamieniała... zdętwiała, zmęczona upałem południa, zdaje się nie widzieć, że hen, wdali, mający szary cień nocy i zapomnienia...

Trwa zmęczona upojoną chwilą południa, żaru i gorących całunków słońca.

Ona żyje już wspomnieniami, nie wiedząc o tem — bo w niej pełno jeszcze żaru południa... pełno słońca...

Znasz zmierzch w życiu dwojga ludzi? Pełni szalonych chwil szczęścia i miłości... tego co było — jest jeszcze w nich żar, co „potem” pozostał...

„Potem”... choćby... „to” było mirażem... złudą... choćby było chwilą, której — nie było?...

Stef — znasz Ty godziny, których nie było?

Stef! Wiesz — przyszła mi myśl... Zbierzemy te Twoje i moje listy — i wydamy je — te nasze listy...

Tytuł? Ot... „Chwile, których nie było”...

Moje listy są ładne — Twoje cudne...

Rzucmy na żer ludziom, krytyce, kurzom księgarskim, językom no... potomności... Stef... potomności...

Taki krzyk ludzkich... czy serc?

A może tylko fantazję?

„Panta rei” pamiętasz Stef — to zdanie starego Mizantropa z Efezu — „wszystk płynie... i wiele rzeczy jest tylko... złudzeniem”.

Ale złudzenie to — daje szczęście ludziom.

I my ludziśmy się Stef, i my... ale złuda ta była tak cudna... że bodajby więcej nie przychodziła rzeczywistość...

Ale właśnie, że ona przyjsć musiała...

I przyszła.

Skończyła, się jedna strofka pieśni. —

— Życia...

Zmęczony jesteś — Stef!

Odpocznijmy.

Tembardziej, że za sobą mamy znowu gorący, upalny dzień... złud.

Siądźmy na przyźbie naszego „domu” i pogwarzyśmy o tem... co było.

Pamiętasz?

Mało znani — sobie — wymienialiśmy z początku konwencjonalne listy... znajomych... Z wymianą myśli, zdań, wrażeń, odkrywaliśmy rąbek za rąbkiem — dusze nasze... a później... gdy tęsknoty naszych serc odnalazły się — i poleciały w bezkresne krainy marzeń i rojeń, zaperliła się żarem krew... za tęsknotę serc — poszła tęsknota... krwi.

Pamiętasz? W marzeniach przychodziłeś do mnie — i choć ani razu ręce nasze nie złączyły się — ni usta — szaleństwem i pragnieniem, biegły nasze myśli do siebie.

I byłabym Twoja — i tyś mój. Choć nigdy dłonie nasze się nie połączyły i choć oczy nie spojrzały w oczy...

Tak brzmiała nasza umowa, raczej przysięga...

Pamiętasz?

Przysięgaliśmy sobie — na

DWA PODARUNKI.

Pan Fonsio, będąc raz w stolicy,
W zachwytach szczerych tracił głowę.
W objęciach młodej baletnicy
Śnił sny uroczne, sny tężowe
I ofiarował „cud-dziewicy”
Porte-bonheur modne brylantowe.

Lecz miał zasady sprawiedliwe,
Dlatego, chociaż stracił głowę,
Zwalczył swe zmysły niegodziwe
Ku żonie w progi biegl domowe
Przynosząc długie i cnotliwe
Dessous... z urówki barchanowej.

M. Mszczęcka.

wszystko co najświętsze — że nigdy nie zobaczymy się, że stosunek nasz — to stosunek dwu dusz... to w międzyplanetarnej przestrzeni spotkanie — „ich dwojga”... Spotkaliśmy się... i... przeżyliśmy — życie...

Choć ono tylko dwa lata trwało — ale dla naszej miłości była to cała wieczność, bo zaczęła się i... skończyła...

Skończyła, Stef!

Już nie mamy sobie — nic do powiedzenia... Wszystko, co nas łączyło — skończyło się...

I wiesz dlaczego?

Bo my, Stef, ludzie z krwi i kości. — Bo my, ludzie z żaru i pragnień — chcielibyśmy żyć jak... aniołowie... tęsknotą... duszy do duszy...

Dusz naszych starczyło — tylko na dwa lata...

Dwa lata trwała nasza miłość w przestrzeni...

Dziś po wszystkim... Dziś już nie mamy co mówić sobie — dziś moglibyśmy tylko paść sobie w objęcia... ale tego nie zrobimy...

Bo przysięgliśmy? Czy przysięga nas trzyma, Stef? Czy tylko przysięga?

Nie. Nietylko przysięga... ale ta świadomość... że już się w nas wszystko skończyło — i już dziś zapóźno, łączyć... krew... gdy dusze odeszły na zawsze.

Wiesz, co by z tego było — gdy by choć raz usta nasze się złączyły?

Wiesz?

Ohyda — wstręt — brud.

A — tak... czyści jesteście Stef, — czyści odejdziemy — od siebie — czyste będą nasze wspomnienia...

Więc bądź zdrow i zapomnij...

Zapomnij, że istnieje, fantazja... przestrzeń... i miłość ludzi, którzy sobie nigdy nie spojrzeli w oczy.

Miłość, która wypełnia chwile — anie życie, bo ludźmi jesteśmy z krwi i kości... i... jako ludzie żyć musimy!

DZIAŁ ROZRYWEK UMYSŁOWYCH

pod kierunkiem J. Sokołowskiego.

Rozwiązanie zadań z Dodatku Ilustrowanego Nr. 6.

ARYTMOGRYFY. 1. Oczyszczenie N. M. P., 2. Karnawał. ** SZARADY. 1. Bu-ra-ki 2. Ka-ra-wa-na. ** ZAGADKA: — Sok — Kos.

ZADANIA DO NAGRODY

UKŁADANKA.

ul. T. Trąbczyński.

Z każdego niżej wymienionego imiona wyjąć po 2, obok siebie znajdujące się litery, następnie połączyć je w kolejnym porządku — a utworzy znane przysłowie.

Nikodem, Albin, Petronela, Mikołaj, Sylwester, Petroniusz, Kajetan, Siemian, Witold, wsp., Faraon, Czesław, Baucis, Dezydery, Miłość, Celestyn, Ludmiła wsp., Kalsanty Kinga, Modesta, Zenon, Stanisław.

LAMIGŁÓWKA.

(ul. T. Trąbczyński).

1. Litera fon. + głos = zaprawa
2. Hrabia + bramka fon. + samog. = altana
[ukryta w gęszczu.]
3. Samogł. podziałka + bożek piorunów =
[schody ruchome]
4. Cecha + samogł. + hrabia = drukarz.
5. Spółgl. fon. wsp. + dążenie + spółgl. =
[pedał u samochodu.]

ARYTMOGRYF.

(ul. E. Cichecki).

- 1, 2, 3, 4, 3, masz na świadectwie.
- 5, 6, 7, 8, 9, 1, jest używane w szewctwie.
- 10, 3, 11, humanista polski znany.
- 12, 13, 14, jest do gadów zaliczany.
- 10, 15, 16, 17, 4, to kamień bardzo drogi.

SZARADA.

(ul. Chwiałko...)

Pierwsza, część drugiej i cała trzecia,
To znana kolonia angielska;
Zaś druga, to afrykańska rzeka,
Którą różne zamieszkują cielska.
Trzecia — pierwsza, to jest znana

[wyspa,

W Archipelagu położona.

—Całość — niezbędna dla nas przyprawa
Pochodząca z trzeciej — pierwszej

[iona.

ZAGADKA.

(ul. Chwiałko...)

Wprost to ogród, błogi i szczęśliwy;
Wspak porośnię krzakami trzęsawisko,

Nagrody wylosowali:

- 2 książki — T. Trąbczyński ul. Rzgowska 45.
2 bilety do „Palace” Zdzisław Matuczyński Nowaka 4.
1 książkę Jadwiga Jaroszyńska ul. Przejazd 12.
2 bilety do „Czarów” Wł. Niemirowska ul. Zielona 43.

KRYPTOGRAMY.

W niżej podanych biletach litery tak poprząstawić, aby utworzyły miejsce zamieszkania ich właścicieli.

Lina Bullskep

Tonia Cymelan

Sara Mojasar

Rita Tylujan

Wanda Glabegaj

SZARADA.

(ul. Chwiałko...)

Koń, po łące, druga — pierwsza,
Wśród radości i uciechy.
Trzecia — pierwsza jest ważniejsza,
—To ludzie, z różnemi cechami.
Całość — to obszar jest pustynny,
W którym niema wcale ludzi,
—Tylko huragan niegościny
Strach do głębi w tobie wzbudzi.

SZARADA.

(ul. Chwiałko...)

Pierwsza i trzecia, mówią na ramiona,
A druga — trzecia, to żelazne drogi,
Po których kolej chodzi rozpędzona
I wydające ciągle łoskot srogi.
Trzecia i pierwsza to żyjątko wodne,
Które spostrzeżesz zawsze w dni pogodne.
Całość — z historii jest władcą znanym,
Król polski, co nie chciał być malowanym.

Nagrody są do odebrania we wtorek
od 4—6 wiecz.

Za rozwiązanie wszystkich zadań, redakcja
przeznacza bilety do kin i książki.

Rozwiązanie nadsyłać należy do środy,
dnia 19-go do godziny 6-ej wiecz. włącznie.